

STEFAN OCHOCIŃSKI

W STULECIE ZAŁOŻENIA CENTRALI BANKOWEJ WIELKOPOLSKIEGO SYSTEMU SPÓŁDZIELCZOŚCI KREDYTOWEJ

I. UWAGI WSTĘPNE

Polska spółdzielczość kredytowa na ziemiach byłego zaboru pruskiego wyłoniła się najwcześniej z ogólnego ruchu stowarzyszeniowego pierwszej połowy XIX w. i do 1934 r. rozwijała się w ramach jednolitego tzw. wielkopolskiego systemu spółdzielczego, mającego własny program ideowy, własne centrale (organizacyjno-rewizyjną i finansową) oraz swoiste cechy gospodarcze¹. W skład systemu wielkopolskiego wchodziły spółdzielnie kredytowe, a także inne rodzaje spółdzielni, jak np. zaopatrzenia i zbytu produktów rolnych, spożywców, pracy itd., zrzeszonych w Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu (1871 r.) i związanych pod względem finansowym z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu (1885 r.). Podstawowym ogniwem wiążącym w jeden system spółdzielnie zrzeszone w obu tych zasadniczo samodzielnych organizacjach centralnych była do 1934 r. unia osobowa, polegająca na pełnieniu funkcji kuratora Banku Związku przez każdorazowego patrona Związku Spółek.

Określenie „system wielkopolski” jest ściśle związane z Poznaniem, gdzie powstał jednostkowy program społeczno-gospodarczy K. Marcinkowskiego² i gdzie znajdowała się siedziba spółdzielczego związku organizacyjno-rewizyjnego oraz central finansowej i gospodarczych. System ten obejmował spółdzielnie działające w Wielkopolsce, na Pomorzu Gdańskim³, Śląsku, Warmii i Mazurach i częściowo także w głównych ośrodkach emigracji polskiej. W okresie między dwoma wojnami światowymi sieć spółdzielni systemu wielkopolskiego rozszerzono na wszystkie ziemie wyzwolonej Polski.

¹ Rozwój i koncepcję ideowo-organizacyjną wielkopolskiego systemu spółdzielczego omówił bliżej S. Ochociński, *Podstawy i zasady wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej do roku 1918*, Poznań 1965.

² Karol Marcinkowski (1800 - 1846).

³ Nazwa Pomorze Gdańskie jest stosowana zamiennie w miejsce niemieckiego określenia Prusy Zachodnie i obejmuje to samo terytorium.

Utworzenie Banku Związku w Poznaniu w 1885 r. stanowiło przełomowe wydarzenie dla spółdzielni kredytowych systemu wielkopolskiego. Cechą charakterystyczną ich rozwoju do tego momentu było stałe pogarszanie się stosunku funduszków własnych do funduszków obcych, co wynikało z szybkiego tempa zakładania nowych spółdzielni oraz zbyt słabego napływu wpłat udziałowych i zwiększania liczebności członków w stosunku do wzrostu stanu wkładów oszczędnościowych. Dalszy pomyślny rozwój spółdzielni kredytowych uwarunkowany był m.in. utworzeniem Banku Związku i utrzymaniem dużego stopnia płynności jego składników majątkowych, stanowiącej podstawę prawidłowego spełniania funkcji spółdzielczej centrali bankowej. Zorganizowanie i prawidłowe funkcjonowanie centrali bankowej wielkopolskiego systemu spółdzielczego oparto m.in. na uprzednim ukształtowaniu w praktyce jednolitego typu banku ludowego, wdrożeniu poszczególnych organów spółdzielczych do normalnej pracy bankowej, administracyjnej i rewizyjnej oraz na wydatnym zwiększeniu funduszków własnych spółdzielni.

Upływająca w bieżącym roku stuletnia rocznica założenia Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu stwarza okazję dla przypomnienia różnych prób rozwiązania problemu spółdzielczej centrali bankowej, funkcji i podstaw sprawności finansowej Banku Związku oraz cech wyróżniających go spośród innych typów spółdzielczych central bankowych, które zadecydowały o pomyślnym rozwoju wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej, nie pozostając bez wpływu na spółdzielczość kredytową w Polsce Ludowej.

II. CENTRALE FINANSOWE ZWIĄZKOWYCH BANKÓW LUDOWYCH DO ROKU 1885

W spółdzielniach kredytowych od samego początku ich istnienia występowała konieczność wyrównywania wkładów pieniężnych z potrzebami kredytowymi. Wielkopolskie spółdzielnie kredytowe, początkowo nieliczne, rozproszone i finansowo słabe, nie były w stanie zorganizować własnego banku centralnego, zespalającego wielkopolski system spółdzielczy pod względem finansowym. Funkcje spółdzielczej centrali bankowej powierzono najpierw polskim bankom prywatnym lub większym spółdzielniom kredytowym.

Rolę tę spełniał więc częściowo Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Ska w Toruniu (1865-1885). W tym celu przyjmował on wkłady pieniężne spółdzielni oraz dyskontował przedkładane przez nie weksle, pod warunkiem poddania swoich ksiąg i dokumentów kontroli bankowej. Jednak nie mógł zaspokoić wszystkich potrzeb kredytowych. Rolę obsługi kredytowej spółdzielni spełniały także inne banki, a mianowicie Bank Bniński, Chłapowski, Plater & Co — „Telius” w Poznaniu

(1862 - 1873), Bank Rolniczo-Przemysłowy Kwilecki, Potocki i Ska w Poznaniu (1870 — w 1917 r. połączony przez wspólną emisję akcji z Bankiem Handlowym w Poznaniu), Bank Włościański w Poznaniu (1872 — w 1917 r. przyjął nazwę Bank Handlowy w Poznaniu) i Bank Rolniczo-Przemysłowy w Starogardzie (1871).

Związek Spółek Zarobkowych Polskich w Poznaniu (1871), spełniając swoje zadania statutowe w zakresie ułatwiania kredytu i obiegu kapitałów, był współorganizatorem Banku Włościańskiego w Poznaniu i powierzył mu zadanie regulowania obiegu pieniężnego i kredytowania spółdzielni związkowych. W tym celu i z polecenia Komitetu Głównego Związku A. Szamarzewski⁴ nawiązał kontakt z Bankiem Włościańskim, pozostawiając mu do wyboru metodę bezpośredniego kredytowania na podstawie stanu finansowego, wynikającego z rachunku bankowego i akt prowadzonych oddzielnie dla każdej spółdzielni albo metodę pośredniego kredytowania na podstawie wniosków zaopiniowanych przez patrona, prowadzącego akta dające pogląd na stan finansowy poszczególnych spółdzielni. A. Szamarzewski był zwolennikiem pośredniej metody współpracy, która wzmacniała jego rolę i pozwalała na uzależnienie kredytu refinansowego od wykonania zaleceń pokontrolnych, zaprowadzenia jednolitej organizacji wewnętrznej itd.

Bank Włościański wybrał ostatecznie bezpośrednią metodę współpracy ze spółdzielniami kredytowymi, którą ujął w następujące zasady regulaminowe⁵: 1) spółdzielnie dostarczają Bankowi swoje statuty, spisy członków zarządu i spółdzielni, bilanse okresowe i sprawozdania roczne oraz posiadają maksymalną kwotę dopuszczalnego zadłużenia spółdzielni, 2) bank prowadzi dla spółdzielni rachunki bieżące i czekowe, 3) bank dyskontuje weksle trasowane, co najmniej z dwoma podpisami, według stopy o 1,5% wyższej od dyskonta Banku Rzeszy, lecz nie niższej niż 6% rezerwując pierwszeństwo dla spółdzielni związkowych, 4) weksle domicylowane w Poznaniu można zastąpić nowymi weksłami, lecz spółdzielnie wykupujące weksle gotówką i wykazujące się większym obrotem z bankiem będą miały pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu, 5) weksle nie wykupione w terminie podlegają protestowi w pierwszym dniu po terminie płatności, 6) weksle protestowane wykupi spółdzielnia, jako ostatni żyrant, najpóźniej w osiem dni od zawiadomienia o proteście.

W praktyce współpraca ta polegała głównie na dyskoncie wekslowym. Przyczyną malejącej od roku 1878 kwoty kredytu dyskontowego było

⁴ Augustyn Szamarzewski (1832 - 1891), *Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Głównego Związku*, Dziennik Poznański 1872, nr 255, s. 3; *List patrona z 18 XI 1872 r.*, Dziennik Poznański 1872, nr 267, s. 4.

⁵ Franciszek Rakowicz (1839 - 1878). F. Rakowicz, *Stosunek Banku Włościańskiego w Poznaniu do spółek ludowych*, Ruch Społeczno-Ekonomiczny 1877, nr 24, s. 279.

podwyższenie stopy procentowej przez Bank Włociański⁶ oraz obawa przed skutkami dążenia jego kierownictwa do organizacyjnego podporządkowania sobie spółdzielni.

W 1872 r. pojawiły się pierwsze głosy, że spółdzielnie kredytowe będą najwłaściwszymi i najpewniejszymi, bo opartymi na solidarnej odpowiedzialności agenturami Banku Włociańskiego⁷. Następnie M. Łyskowski⁸ w swojej wypowiedzi na sejmiku Związku w roku 1874 wyznaczył spółdzielniom kredytowym rolę zbiornic oszczędności pieniężnych, lokowanych następnie w Banku Włociańskim, przypisując temu ostatniemu dodatkową funkcję „kontrolera i regulatora czynności spółek”. Tak pomyślana współpraca z Bankiem Włociańskim mogła przyczynić się do wzrostu obrotów i dochodów spółdzielni, lecz kosztem utraty samodzielności i charakteru spółdzielczego oraz znacznego pomniejszenia kierowniczej roli Patronatu Związku. Dlatego A. Szamarzewski był przeciwnikiem tych projektów.

Potrzeba utworzenia banku centralnego potęgowała się w miarę powstawania coraz większej ilości nowych spółdzielni oraz powiększania funduszków własnych i obrotów. Bank centralny miał być „rezerwuarem, do którego by spłynęły wszelkie zbyteńskie kapitały i z którego by, w razie potrzeby, spółki się zasilają”⁹. W tym celu powinien on ułatwiać obieg kapitałów pomiędzy samymi spółkami, dać możliwość spółkom lepszego korzystania z funduszków, jakimi rozporządzają i dostarczać je tam, gdzie będą potrzebne. J. Au wystąpił z koncepcją, która nawiązywała do idei central F. Raiffeisena: przeprowadzenia organizacji banku centralnego w dwóch kolejnych etapach. W pierwszym etapie proponował połączenie polskiej i niemieckiej spółdzielni kredytowej w Poznaniu w jeden duży bank ludowy, z udziałem najzamożniejszych obywateli miasta Poznania i okolicy. W drugim etapie zalecał utworzyć nowy Bank Rolniczo-Przemysłowy w Poznaniu, oparty na zasadach spółdzielczych. Gdyby to okazało się niemożliwe, wówczas — jego zdaniem — można by powierzyć rolę banku centralnego jednemu z istniejących lub nowych banków komandytowych. Uważał jednak, że centrala w formie dużej spółdzielni była korzystniejsza od spółki komandytowej, gdyż umożliwia¹⁰: objęcie działalnością bankową nawet najdrobniejszych miejscowości Poznańskiego, Pomorza i Górnego Śląska, pozyskanie i uruchomienie znacznie większych zasobów pieniężnych oraz szerszej akcji kredytowej, wdro-

⁶ F. Rakowicz, *List otwarty*, Związek 1877, nr. 34 i 35, s. 146; *O dyskoncie Banku Włociańskiego dla spółek zarobkowych oraz słówko w odpowiedzi na ten artykuł*, Ruch Społeczno-Ekonomiczny 1879, nr 9 i 10.

⁷ W *sprawie Banku Włociańskiego*, Dziennik Poznański 1872, nr 104, s. 1 i 105, s. 2.

⁸ Mieczysław Łyskowski (1825 - 1894).

⁹ Dziennik Poznański 1872, nr 256, s. 1.

¹⁰ Juliusz Leon Au (1842 - 1886). J. Au, *Słów kilka z powodu projektu do banku rolniczo-przemysłowego w Poznaniu*, Dziennik Poznański 1870, nr 21, s. 2.

żenie wszystkich warstw społecznych do skutecznej walki z panoszącą się lichwą, łatwiejszą reorganizację i upowszechnianie spółdzielni.

Utworzenia spółdzielczego banku centralnego domagały się również spółdzielnie, uzasadniając to koniecznością zapewnienia kredytu refinansowego, którego nie zawsze udzielały im banki prywatne. Inną korzyścią miało być uczestniczenie w zyskach własnego banku, którego akcjonariuszami byłyby poszczególne spółdzielnie. Jednak większe spółdzielnie, które nie musiały korzystać z pomocy banków prywatnych, popierały pogląd M. Łyskowskiego o braku warunków do utworzenia własnego banku dyskontowego. Wskazywał on na trudności zebrania dostatecznego kapitału zakładowego, gdyż ewentualne wolne wówczas zasoby pieniężne były w całości wchłaniane przez inne przedsiębiorstwa spółkowe. W takiej sytuacji J. Au wystąpił ponownie ze zmienionym projektem, aby Komitet Główny Związku Spółek starał się w pierwszej kolejności o powierzenie roli banku centralnego jednemu z istniejących wówczas banków prywatnych, a dopiero gdyby się to nie powiodło, należałoby przystąpić do zorganizowania spółdzielczego banku dyskontowego.

Sejmik Związku w 1872 r. polecił Komitetowi Głównemu, aby „zajął się utworzeniem lub pozyskaniem dla spółek, do Związku należących, banku centralnego, ułatwiającego obrót kapitałów pomiędzy spółkami”¹¹. Stanowisko Komitetu Głównego z 1872 r.¹², stwierdzające niemożliwość utworzenia spółdzielczej centrali bankowej i powierzające tę rolę Bankowi Włościańskiemu, spowodowało odroczenie na kilkanaście lat sprawy samodzielnego regulowania sprawności finansowej, niezależnie od banków prywatnych. Współpraca z bankami prywatnymi ograniczała samodzielność polityki kredytowej spółdzielni, osłabiała wpływ na nie władz związkowych, a niekiedy prowadziła do naruszenia zasad i dążeń spółdzielczych. Natomiast wzajemne kredytowanie się spółdzielni uszczuplało możliwości korzystania z kredytu przez samych członków. Z tych względów, wraz z rozwojem spółdzielni narastała potrzeba utworzenia spółdzielczej centrali bankowej. Rozwiązanie problemu spółdzielczej centrali finansowej słusznie uzależniono od uprzedniego ukształtowania w praktyce jednolitego typu banku ludowego, wdrożenia poszczególnych organów do normalnej pracy administracyjno-bankowej i od wydatnego zwiększenia funduszy własnych spółdzielni.

III. FORMA PRAWNA I KAPITAŁ ZAKŁADOWY BANKU ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH W POZNANIU

W rezultacie zreorganizowania i wewnętrznego umocnienia spółdzielni, pogarszających się warunków korzystania z kredytu refinansowego

¹¹ *Sejmik Związku Spółek Zarobkowych Polskich*, Dziennik Poznański 1872, nr 230, s. 1.

¹² Dziennik Poznański 1872, nr 255, s. 3.

w bankach prywatnych oraz wzrastającego zainteresowania władz związkowych metodami finansowego oddziaływania na gospodarkę spółdzielni, coraz wyraźniej dojrzywała myśl zorganizowania spółdzielczej centrali bankowej. Na sejmiku Związku Spółek w 1878 r. Klemczyński¹³ z Mikstatu powtórzył pierwotny wniosek J. Aua w sprawie utworzenia spółdzielczej centrali finansowej, lecz Komitet Główny Związku dopiero w 1884 r. podjął taką uchwałę. Następnie w 1885 r. sejmik Związku Spółek uchwalił założenie i projekt statutu banku akcyjnego pod nazwą Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu¹⁴. Bank Związku ukonstytuował się na walnym zebraniu założycielskim w dniu 21 XII 1885 r., dnia 23 II 1886 r. został wpisany do sądowego rejestru handlowego w Poznaniu, a w drugiej połowie marca 1886 r. rozpoczął swoje czynności, wieńcząc w ten sposób kilkudziesięcioletni proces powstawania wielkopolskiego systemu spółdzielczości kredytowej¹⁵.

W celu należytego wywiązania się z podstawowej funkcji, polegającej na regulowaniu sprawności finansowej spółdzielni, Bank Związku musiał być bezpośrednio związany z rynkiem pieniężnym i obsługiwać także gospodarkę prywatną. Z tych względów na jego terenie ścierały się dążenia kapitalistyczne do maksymalizacji zysku, bez którego nie mogło istnieć wielkie przedsiębiorstwo bankowe, ze spółdzielczą ideą wykluczenia zysku przedsiębiorcy, między innymi w drodze udostępnienia członkom taniego kredytu. Umiejętność pogodzenia tej podstawowej sprzeczności wewnętrznej warunkowała powodzenie spółdzielczej centrali bankowej. Należy podkreślić, że w innych systemach spółdzielczych, zwłaszcza niemieckich, centrale bankowe zatraciły w końcu charakter spółdzielczy. Natomiast Bank Związku do końca 1934 r. charakteru tego nie zatracił, chociaż zawsze utrzymywał rozległe stosunki z gospodarką prywatną, nie korzystał z subwencji państwowych i przyczynił się wydatnie do rozwoju polskiej spółdzielczości.

Pierwszą trudnością, jaką rozwiązano pomyślnie, było nadanie centrali bankowej właściwej formy prawnej. W systemie wielkopolskim forma spółdzielni nie nadawała się z uwagi na zasadę nieograniczonej solidarnej odpowiedzialności i zbyt szczupłe fundusze własne, a poza tym pierwsze prawo spółdzielcze zabraniało, aby członkami jednych spółdzielni były inne spółdzielnie. A. Szamarzewski musiał też zrezygnować z proponowanej przez siebie formy spółki komandytowej, wobec trud-

¹³ Ruch Społeczno-Ekonomiczny 1878. nr 5, s. 80.

¹⁴ Stanisław Adamski (1875-1967). S. Adamski, *Zasady pracy spółkowej*. Cz. I: *Materiały*, Poznań 1918, s. 40.

¹⁵ W. Tomaszewski, *Pamiętnik Banku Związku Spółek Zarobkowych*, Poznań 1911; W. Seydlitz, *Bank Związku Spółek Zarobkowych, pogląd na 50-letnią działalność*, Warszawa 1937; S. Ochociński, *Podstawy i zasady*, s. 93-96 i 194-210; H. Sitarek, *Rola kredytu w rozwoju gospodarki Wielkopolski na przełomie XIX i XX wieku — Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu 1885 - 1918*, Warszawa—Poznań 1977.

ności pozyskania odpowiedniej osoby na akcjonariusza firmowego, gdyż jedyny kandydat M. Łyskowski był przeciwnikiem tworzenia nowej centrali finansowej. Z tych powodów sejmik Związku w roku 1885 przyjął statut Banku Związku, nadając mu trwale formę spółki akcyjnej, nie wykluczającej akcjonariuszy prywatnych. Forma organizacyjna spółki akcyjnej najskuteczniej przyciągała kapitały prywatne do udziału w kapitale zakładowym, ułatwiała dostęp do ogólnego rynku pieniężnego i ograniczała ingerencję państwa w sprawy funkcjonowania spółdzielczej centrali bankowej.

Kłopotliwe było także pierwsze obsadzenie stanowiska dyrektora Banku Związku. Kandydatem A. Szamarzewskiego na to stanowisko był J. Kusztelan¹⁶, który, jako przewodniczący rady nadzorczej spółdzielni kredytowej w Poznaniu, a od 1872 r. członek Komitetu Głównego Związku, niestrudzenie dążył do urzeczywistnienia idei spółdzielczej centrali bankowej. Jemu też zebranie założycielskie powierzyło funkcję dyrektora. Przyjął ją z pewnym wahaniem, zdając sobie sprawę z niezliczonych formalnych i finansowych trudności piętrzących się przed nowym bankiem, lecz wywiązał się z niej chlubnie. Niewątpliwie dopomogli mu w tym współpracownicy, rada nadzorcza i kurator Banku, którym był każdorazowy patron Związku Spółek.

Statutowym zadaniem Banku Związku było prowadzenie działalności bankowej, a w szczególności „regulowanie przepływu i odpływu kapitałów spółek zarobkowych i gospodarczych przez przyjmowanie i wypożyczanie pieniędzy”¹⁷. Spółdzielcza centrala bankowa, która swoje statutowe zadania bankowe podporządkowała funkcji regulowania gospodarki funduszami samopomocy pieniężnej spółdzielni związkowych, zapoczątkowana została w oparciu o kapitał i ryzyko osób prywatnych, a nie spółdzielni. Już w 1885 r., podczas zebrania założycielskiego. 21 osób prywatnych¹⁸, przeważnie członków rad nadzorczych lub zarządów spółdzielni, złożyło gotówką 40 tys. mk kapitału zakładowego i podpisało notarialnie statut Banku Związku. W pierwszym kapitale zakładowym nie uczestniczyła ani jedna spółdzielnia, chociaż Bank Związku posiadał wyłączność spełniania dla nich zadań spółdzielczej centrali bankowej. Wynikało to przede wszystkim z konieczności pośpiesznego zebrania potrzebnego kapitału wobec nieprzychylnego stosunku władz pruskich do zakładania nowych polskich instytucji bankowych.

¹⁶ Józef Kusztelan (1843 - 1907).

¹⁷ § 1 statutu Banku Związku Spółek Zarobkowych z 21 XII 1885 r., Protokoły walnych zebrań (Akta Banku Związku WAP w Poznaniu).

¹⁸ Założyciele Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu: Bolesław Antoniewicz, Mikołaj Boguliński, Tadeusz Braunek, Stefan Cegielski, Józef Czarnecki, Ludwik Graeve, Wawrzyniec Grodzki, Witold Kosiński, Józef Kusztelan, Józef Madaliński, Roman May, Stanisław Orłowski, Jan Paczkowski, Antoni Pfitzner, Feliks Rakowski, Józef Sobocki, Augustyn Szamarzewski, Józef Thiel, Piotr Wawrzyniak, Władysław Wierzbicki, Apolinary Zmura.

Z uwagi na mieszany charakter Banku Związku, w którego kapitale zakładowym uczestniczyły też osoby prywatne korzystające z wszystkich usług bankowych, istniała potrzeba zabezpieczenia spółdzielniom odpowiedniego wpływu na jego rolę regulatora gospodarki funduszami samopomocowymi związkowych spółdzielni kredytowych. W tym celu sejmiki Związku Spółek uchwały projekty górnej granicy i zasady zwiększenia kapitału zakładowego, ustalając jego wysokość w odpowiednim stosunku do zadań Banku Związku i rozmiarów funduszy własnych spółdzielni oraz skłaniały do przeważającego ich udziału w kolejnej nowej emisji akcji. W związku z uchwalonym w 1886 r. podwyższeniem kapitału zakładowego do 500 tys. mk i dłuższym ociąganiem się spółdzielni w nabywaniu akcji drugiej emisji uchwała sejmiku Związku Spółek w 1887 r. zaleciła, aby spółdzielnie związkowe dążyły do ulokowania w akcjach Banku Związku 10% łącznej kwoty funduszu rezerwowego i funduszu udziałowego. Granicę tę zaleciły także uchwały sejmików Związku Spółek z lat 1898 i 1900. Następne uchwały sejmików Związku w sprawie powiększenia kapitału zakładowego zaleciły spółdzielniom: w 1904 r. nabycie 75% akcji Banku Związku IV emisji, w 1908 r. nabycie „przeważnej części akcji V emisji” i w latach 1916, 1918 - 1920 i 1923 „wzięcie odpowiedniego udziału w nowej emisji akcji”, gdyż w tych latach przyrost funduszy własnych spółdzielni nie nadążał za tempem podwyższania kapitału zakładowego Banku Związku i z konieczności większą część akcji sprzedano osobom prywatnym¹⁹.

W celu zmniejszenia przeważającego udziału osób prywatnych w kapitale zakładowym Banku Związku w okresie II Rzeczypospolitej uchwała sejmiku Związku z 1928 r. wezwała spółdzielnie do „nabycia akcji dotychczasowych i nowych emisji do wysokości 25% kapitałów własnych, polecając Patronowi zorganizowanie zakupu i rozdziału tych akcji”²⁰. Już po utworzeniu w 1924 r. „Unii” Związków Spółdzielczych spółdzielnie należące do innych związków rewizyjnych i rozmieszczone na terenie całego kraju wykupiły z rąk prywatnych znaczną część akcji, gdyż ich posiadanie było warunkiem korzystania z kredytu w Banku Związku. W 1918 r. kapitał zakładowy Banku Związku wynosił 24 mln mk, z tego na spółdzielnie przypadało 62,5% i na osoby prywatne 37,5%, przy czym przewaga spółdzielni w kapitale akcyjnym utrzymywała się nieprzerwanie od 1888 r. Natomiast w latach 1919 do 1933 osoby prywatne posiadały przeważający udział w kapitale akcyjnym. W 1932 r. ka-

¹⁹ S. Adamski, *Zasady*, s. 43, 63, 67, 71, 78 i 104; W. Seycilitz, *Bank Związku*, s. 3-10; *Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych za lata 1919 - 1920*, cz. II, s. 5 i 1923, cz. I, s. 9.

²⁰ *Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu za rok 1928*, cz. I, s. XVII.

pitał zakładowy Banku Związku wynosił 20 mln zł (niezmiennie od 1924 r.), z tego na spółdzielnie przypadało 40% i na osoby prywatne 60%²¹.

IV. ZAGADNIENIE DECYDUJĄCEGO WPŁYWU SPÓŁDZIELNI NA FUNKCJONOWANIE BANKU ZWIĄZKU

Związek Spółek zabezpieczył wpływ spółdzielni związkowych na funkcjonowanie centrali bankowej także za pomocą różnych form organizacji i kontroli spółdzielni posiadających akcje Banku Związku. Początkowo, kiedy tempo przyrostu funduszków własnych spółdzielni kredytowych wyprzedzało przyrost kapitału zakładowego Banku Związków i zapewniało spółdzielniom przeważający w nim udział, Związek Spółek, głównie drogą prawną, zapewnił spółdzielniom utrzymanie wpływu na decyzje swej centrali bankowej. Służyły temu następujące zasady statutowe²²: 1) imiennosc akcji ewidencjonowanych w specjalnym rejestrze, 2) konieczność zgody rady nadzorczej i walnego zebrania na odstąpienie (sprzedaż) akcji imiennych, 3) ustalanie ceny emisji nowych akcji imiennych na poziomie nie niższym od ich wartości nominalnej (zwykle kurs „al pari”), 4) zatwierdzanie przez radę nadzorczą warunków i zasad współpracy bankowej ze spółdzielniami, 5) instytucja kuratora, kontrolującego działalność Banku i jego zarządu oraz współpracujących z nim spółdzielni, którym był każdorazowy patron Związku Spółek, 6) prawo delegowania przez Komitet Główny Związku Spółek 3 członków rady nadzorczej, składającej się ogółem z 9 członków (w 1905 r. prawo to zamieniono na zasadę wyboru 2/3 jej składu, zwiększonego do 15 członków, spośród przedstawicieli spółdzielni). Ponadto sejmiki Związku Spółek były bieżąco informowane o rozwoju Banku Związku, pierwsze uchwały każdorazowo podwyższenie kapitału akcyjnego, zastrzegały większość akcji dla spółdzielni, określały sposób uprzywilejowania akcji imiennych i wpływały na ogólne kierunki polityki finansowej.

W miarę szybkiego rozwoju Banku Związku, sieci jego oddziałów²³ i prowadzonych operacji bankowych, głównie konsorcjalnych oraz kiedy tempo przyrostu funduszków własnych spółdzielni kredytowych nie nadążało za tempem podwyższania kapitału zakładowego Banku, Związek

²¹ W. Seydlitz, *Bank Związku*, s. 7 i 10.

²² § 15, 16, 17, 38 i 41 statutu Banku Związku Spółek Zarobkowych z 21 XII 1885 r. wraz z następnymi zmianami, Protokoły walnych zebrań (Akta Banku Związku WAP w Poznaniu).

²³ Bank Związku w Poznaniu w 1931 r. posiadał oddziały w następujących miastach: Bielsko (1925 r.), Bydgoszcz (1920 r.), Gdańsk (1918 r.), Grudziądz (1920 r.), Katowice (1922 r.), Kielce (1921 r.), Kraków (1919 r.), Lublin (1918 r.), Lwów (1922 r.), Łódź (1921 r.), Piotrków (1920 r.), Poznań (1886 r.), Radom (1920 r.), Sosnowiec (1923 r.), Toruń (1913 r.), Warszawa (1917 r.), Wilno (1924r.)

Spółtek doskonalili formy organizacyjne zapewniające spółdzielniom odpowiedni wpływ na regulowanie gospodarki funduszami samopomocy finansowej. Zagadnienie organizacji spółdzielni posiadających akcje imienne i od 1917 r. także akcje na okaziciela, zapewniającej im decydujący wpływ na funkcjonowanie własnej centrali bankowej, nabrało szczególnego znaczenia w odrodzonej Polsce.

Po odzyskaniu niepodległości sejmik i Patronat Związku Spółtek oraz akcjonariusze „jednomyślnie wypowiedzieli się za tym, aby prowincjonalny Bank Związku [...] stał się jednym z potężnych banków całej Polski [...] opartym o spółdzielnie i służącym także interesom [...] przemysłu, kupiectwa i rzemiosła naszego”²⁴. Z tych względów w działalności Banku Związku z jeszcze większą ostrością ścierały się dążenia do maksymalizacji zysku, bez którego nie mogło istnieć wielkie przedsiębiorstwo bankowe, ze spółdzielczą ideą uspołeczniania zysku przedsiębiorcy, między innymi w drodze udostępnienia członkom taniego kredytu i dywidendy udziałowej. Umiejętne pogodzenie tej podstawowej sprzeczności wewnętrznej opierało się także na ścisłym zespoleniu spółdzielni jako akcjonariuszy Banku Związku i stałego nadzoru patrona Związku nad stanem akcji posiadanych przez spółdzielnie.

Związek Spółtek zabezpieczył wpływ spółdzielni związkowych na prawidłowe regulowanie funduszy samopomocy pieniężnej przez własną centralę bankową w drodze bezpośredniej kontroli, sprawowanej przez Patronat Związku nad stanem i obrotem akcji między spółdzielniami oraz reprezentowania ich na walnych zebraniach i w radzie nadzorczej Banku Związku. W tym celu sejmiki Związku z lat 1916 i 1917 zaleciły spółdzielniom, których delegaci nie wezmą udziału w walnych zebraniach, aby przesyłały pełnomocnictwo dla patrona lub członka Patronatu do głosowania za spółdzielnie na walnych zebraniach Banku Związku albo „raz na zawsze postawiły swe akcje do dyspozycji Patronatu, który głosy spółdzielni rozdzieli między członków Patronatu, jako powołanych przedstawicieli spółdzielni”. Ponadto uchwała sejmiku Związku z 1917 r. zobowiązała spółdzielnie związkowe do zgłaszania patronowi Związku zamiaru sprzedania lub kupna akcji Banku Związku, umożliwiając dokonanie międzyspółdzielczego obrotu nimi oraz zapewniła spółdzielniom bezpłatne przechowywanie tych akcji w skarbcu Banku Związku²⁵. W 1922 r. wyodrębniono w Banku Związku wydział spółdzielczy, który bieżąco współpracował ze spółdzielniami związkowymi oraz czuwał nad zorganizowanym ich wpływem i Związku Spółtek na funkcjonowanie własnej centrali bankowej²⁶.

²⁴ *Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych za rok 1921*, cz. II, s. 22 i 23.

²⁵ S. Adamski, *Zasady*, s. 105 i 116.

²⁶ *Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu za rok 1922*, cz. II, s. 24 i 31.

W celu zachowania decydującego wpływu Związku Spółek na działalność własnej centrali bankowej, przy zmniejszonym udziale spółdzielni w jej kapitale zakładowym, wprowadzono w ramach emisji z 1920 r. uprzywilejowane akcje imienne, które nabyły spółdzielnie związkowe. Uprzywilejowane akcje imienne dawały spółdzielniom prawo pierwszeństwa do kwoty ich wartości nominalnej w przypadku likwidacji Banku Związku, a także uprawniały do zatwierdzania, w drodze oddzielnego głosowania, uchwał walnego zgromadzenia podjętych przez posiadaczy akcji zwykłych i dotyczących zmiany statutu, wszelkich wyborów i likwidacji spółki akcyjnej. Przy okazji następnych emisji uprzywilejowanych akcji imiennych wprowadzono serię dających dziesięciokrotne prawo głosu i serię dających pięciokrotne prawo głosu na walnych zgromadzeniach akcjonariuszy²⁷. Wreszcie uchwała sejmiku Związku z 1928 r. zaleciła „utworzenie syndykatu spółdzielni, dla zachowania stale odpowiedniego stanu posiadania tych akcji i wspólnego zastępstwa na walnych zebraniach centrali”²⁸, który rozpoczął działalność w 1930 r. Stosowane formy organizacyjne zabezpieczyły decydujący wpływ spółdzielni związkowych na funkcjonowanie Banku Związku w sposób harmonizujący prawidłowe regulowanie gospodarki funduszami samopomocy pieniężnej z interesami prywatnych akcjonariuszy.

V. FORMY I ZASADY WSPÓŁPRACY BANKU ZWIĄZKU I SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH

Prawidłowe regulowanie spółdzielczych funduszy samopomocy pieniężnej przez Bank Związku polegało z jednej strony na przyjmowaniu od spółdzielni nadwyżek tych funduszy ponad lokalne potrzeby kredytowe członków, zapewniając umiarkowane oprocentowanie i zwrot w każdej chwili, szczególnie w przypadku popłochu wkładców oraz na udzielaniu im (wyłączając spółdzielnie początkujące) taniego, krótkoterminowego kredytu refinansowego przeznaczonego jedynie na pokrycie przejściowego niedoboru funduszy samopomocowych, lecz nie na udzielanie nowych kredytów obrotowych, a z drugiej strony na utrzymywaniu bezpośredniej łączności z rynkiem papierów wartościowych i wielkimi bankami, której nie były w stanie utrzymać same spółdzielnie kredytowe. Podporządkowanie wszystkich czynności Banku Związku funkcji regulowania funduszy samopomocowych nie mogło narażać spół-

²⁷ § 3 statutu z 1931 r. Banku Związku Spółek Zarobkowych, Spółka Akcyjna, Poznań 1934; W. Seydlitz, *Bank Związku*, s. 9.

²⁸ *Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu za rok 1928*, cz. I, s. XVII.

dzielni i jednostek gospodarki prywatnej na straty z powodu posiadania jego akcji, wkładów pieniężnych i korzystania w nim z kredytu.

Czynnikiem zachęcającym spółdzielnie kredytowe do lokowania nadwyżki funduszków samopomocowych we własnej centrali bankowej były także najróżniejsze udogodnienia w zakresie rachunków wykładowych i bieżących, inkasa dokumentów płatniczych, systemu kompensacyjnego, obrotu czekowego i przekazowego, pośredniczenia w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych oraz dewiz. Centrala bankowa ograniczała udzielanie kredytu refinansowego w zasadzie do przypadków gospodarczo uzasadnionego i przejściowego niedoboru funduszków samopomocowych, wychodząc przy tym z założenia, że nie powinien on być źródłem niezdrowego rozszerzania akcji kredytowej spółdzielni. W ten sposób centrala wywierała nacisk na spółdzielnie w kierunku wykorzystywania lokalnych źródeł kredytowych w formie ściągania wpłat udziałowych, powiększania rezerw z zysku i gromadzenia oszczędności pieniężnych ludności. Dążono do tego, aby kredyt w Banku Związku stanowił nietkniętą rezerwę na wypadek specjalnych trudności finansowych spółdzielni kredytowych, w zasadzie samowystarczalnych pod względem funduszków samopomocy pieniężnej.

Obsługa bankowa gospodarki prywatnej stanowiła główne źródło dochodów Banku Związku i zarobkowego wykorzystania wkładów związanych z nim spółdzielni, które dzięki temu otrzymywały odsetki od wkładów, dywidendę od posiadanych akcji i tani kredyt refinansowy oraz mogły udostępniać swoim członkom tani i dogodny kredyt obrotowy. Bank Związku musiał nadzwyczaj ostrożnie pośredniczyć pomiędzy spółdzielniami kredytowymi a rynkiem pieniężnym, utrzymywać rezerwy nadzwyczajne i odpowiednią płynność aktywów, głównie w postaci gotówki, wkładów w innych bankach, weksli handlowych i papierów wartościowych notowanych na giełdzie, aby w każdej chwili móc wypłacić spółdzielniom ich wkłady, szczególnie w przypadku popłochu wkładców, bez ściągania zwrotu udzielonych kredytów, a nawet przyznawać im wówczas przejściowo dodatkowy kredyt.

Prawidłowe spełnianie podstawowej funkcji regulowania funduszków samopomocy pieniężnej przez Bank Związku, który posiadał formę prawną spółki akcyjnej, związane było z zastosowaniem oryginalnych rozwiązań organizacyjnych, zapewniających spółdzielniom związkowym odpowiedni udział w jego kapitale zakładowym i organach zarządzających, zabezpieczając przez to konsekwentne przestrzeganie w jego działalności gospodarczej zasad wielkopolskiego systemu spółdzielczego oraz wyrzeczenia się wielu zyskownych i zbyt ryzykownych operacji bankowych. W szczególności forma unii osobowej na stanowisku patrona i kuratora zabezpieczała wpływ Związku Spółek na organizację i funkcjonowanie Banku Związku w sposób zgodny z charakterem spółdzielczej centrali

bankowej, a także na całość polskiego ruchu spółdzielczego, niezależnie od siedziby spółdzielni i przynależenia do Związku.

Bank Związku urzeczywistniał funkcję regulowania funduszków samopomocy w toku bieżących kontaktów ze spółdzielniami kredytowymi, opartych na zasadach określonych w regulaminie uchwalonym przez radę nadzorczą, kuratora i dyrektora Banku. Zasady te podkreślały jego charakter jako spółdzielczej centrali bankowej. Znalazło to swój wyraz w następujących regulaminowych warunkach współpracy²⁹: 1) uzależnienie nawiązania stosunków umownych od stanu majątkowego i racjonalnej gospodarki spółdzielni, posiadania co najmniej jednej akcji Banku, przedkładania bilansów rocznych, składu zarządu i spisów członków oraz poddania się rewizji bankowej i związkowej, wyprzedzając pod tym względem przymus rewizyjny, wprowadzony niemiecką ustawą o spółdzielniach z 1839 r., 2) pobieranie od spółdzielni niezwiązanych nieco wyższej stopy procentowej i płacenie im nieco niższej od wkładów, skłaniając tą drogą do wstępowania do Związku Spółek, 3) posiadanie oprocentowanych wkładów pieniężnych w Banku Związku i korzystanie z jego usług bankowych, głównie z pośrednictwa w rozliczeniach bezgotówkowych, 4) korzystanie z kredytu obrotowego w Banku Związku do wysokości 50% funduszków własnych spółdzielni, a od 1912 r. do wysokości 33% tych funduszków, uwzględniając w tym pożyczki spółdzielni w innych instytucjach finansowych, przy czym kredyty przekraczające tę granicę wymagały zgody patrona Związku, 5) zapewnienie pierwszeństwa wnioskowi spółdzielni o kredyt poparty przez patrona Związku, 6) udzielanie kredytu głównie na akcepty własne, połączone ewentualnie z dodatkowym zabezpieczeniem, przeznaczanego w zasadzie na przejściowe zapewnienie wypłacalności spółdzielni, kredytu w formie redyskonta weksli handlowych (trasowanych), kredytu w rachunku bieżącym za zgodą kuratora i na podstawie zabezpieczenia rzeczowego oraz od 1896 r. specjalnego kredytu dla nowo powstałych spółdzielni kredytowych i wyłącznie według uznania kuratora, 7) praktykowanie w stosunkach ze spółdzielniami początkowo polityki niezmiennego stopa procentowej, co narażało Bank Związku na straty i zmniejszało kalkulację ekonomiczną, dlatego od 1912 r. zastosowano zmienną stopę procentową, zależnie od stopy banku centralnego. Warunki te obejmowały powszechnie stosowane zasady i zwyczaje bankowe, które ugruntowały w spółdzielniach przekonanie, że centrala bankowa załatwia transakcje tylko zupełnie pewne, co z kolei zmuszało je do oddziaływania na swoich członków w tym samym kierunku.

²⁹ Regulamin współpracy spółdzielni z Bankiem Związku z 1886 r., (w: W. Tomaszewski, *Pamiętnik*, s. 27); Uzupełnienie regulaminu współpracy spółdzielni z Bankiem Związku z 1912 r.; W. Seydlitz, *Bank Związku*, s. 10 - 13.

W latach 1902 - 1923 stan wkładów spółdzielni zwykle przekraczał stan udzielonego im kredytu w Banku Związku, a w latach 1924-1934 stan zadłużenia spółdzielni z tytułu otrzymanego kredytu kilkakrotnie przekraczał stan ich wkładów we własnej centrali bankowej³⁰. Mimo zasadniczej zmiany charakteru współpracy finansowej Związek Spółek zabezpieczył odpowiedni i samodzielny wpływ spółdzielni na regulowanie gospodarki funduszami samopomocowymi przez Bank Związku, głównie za pomocą oryginalnych form organizacji wewnętrznej, przywilejów spółdzielni posiadających jego akcje i utrzymujących z nim stosunki finansowe oraz uprawnień i dużego autorytetu kuratora, zapewniających przestrzeganie w bieżącej działalności zasad wielkopolskiego systemu spółdzielczego.

Bank Związku w Poznaniu wysunął się na czoło spółdzielczych central finansowych i banków akcyjnych w Polsce pod względem kapitałów własnych³¹ (będąc jedynym polskim bankiem prywatnym), który czerpał je wyłącznie ze źródeł krajowych i w żadnym przypadku nie korzystał z kapitału zagranicznego. W okresie międzywojennym Bank Związku szerzej współpracował z polskimi jednostkami prywatnymi niż ze spółdzielniami. Za pomocą własnych oddziałów i za pośrednictwem sieci powszechnych spółdzielni kredytowych wpływał w dużym stopniu na wszystkie dziedziny życia gospodarczego w Polsce, dążąc przede wszystkim do „wzmocnienia polskiego stanu posiadania na polskiej ziemi”, a dopiero w dalszej kolejności do osiągnięcia zysku.

Do 1933 r. Bank Związku nie zatracił jednak charakteru spółdzielczej centrali bankowej, nie korzystał z subwencji państwowych i przyczynił się wydatnie do rozwoju polskiej spółdzielczości. W 1933 r. pod niekorzystnym wpływem kryzysu światowego skarb państwa nabył część akcji Banku Związku. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z 12 XII 1933 r. akcjom nabytym przez państwo nadano charakter akcji uprzywilejowanych, przyznając pięciokrotne prawo głosu, zlikwidowano statutową instytucję kuratora i udział grupy spółdzielczej w składzie rady nadzorczej³².

³⁰ Sprawozdania Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu za lata 1886 - 1934.

³¹ Według stanu na 31 XII 1935 r. zaledwie 6 polskich banków prywatnych posiadało ponad 10 mln zł kapitału własnego: Bank Handlowy w Warszawie (28,1 mln zł), Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu (20 mln zł), Bank Cukrownictwa w Poznaniu (19,4 mln zł), Bank Dyskontowy w Warszawie (14 mln zł), Bank Zachodni w Warszawie (13,3 mln zł), Powszechny Bank Związkowy w Warszawie (10,1 mln zł).

³² *Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu za rok 1932*, cz. I, s. XIV; § 6 - 24 statutu Banku Związku Spółek Zarobkowych, Spółka Akcyjna, Poznań 1934.

VI. CHARAKTER BANKU ZWIĄZKU PO ODGÓRNEJ REORGANIZACJI
W ROKU 1935

W wyniku dokonanej w 1935 r. sanacji i reorganizacji państwo zostało głównym akcjonariuszem, pozbawiając spółdzielnie decydującego wpływu na kierowanie Bankiem Związku. Po pięćdziesięcioletnim okresie pomyślnego rozwoju Bank Związku niemal całkowicie utracił swój charakter spółdzielczej centrali bankowej o zasięgu ogólnokrajowym, chociaż faktycznie do końca 1948 r. rolę tę spełniał wobec największych powszechnych spółdzielni kredytowych, głównie rzemieślniczych.

Po faktycznym upaństwowieniu Banku Związku w 1935 r. jego stosunki pieniężno-kredytowe ze spółdzielniami straciły wyraźnie swoje dawne znaczenie. Znalazło to swój wyraz w spadku stanu kredytu udzielonego spółdzielniom z 42 759 tys. zł w 1933 r. do 7660 tys. zł w 1937 r. i nieznacznym wzroście stanu ich wkładów odpowiednio z 3445 tys. zł do 5179 tys. zł. W tych samych latach stan kredytów udzielonych innym osobom wzrósł odpowiednio z 65 059 tys. zł do 67 017 tys. zł oraz stan wkładów odpowiednio z 48 316 tys. zł do 72 915 tys. zł.³³ Bank Związku w Poznaniu stał się państwową instytucją kredytu obrotowego i średnio-terminowego, na okres 2 - 3 lat, udzielanego na uruchamianie i modernizację zakładów rzemieślniczych, drobnego i średniego przemysłu oraz handlu.

Utracenie w 1935 r. przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu charakteru spółdzielczej centrali bankowej zwiększyło wzrost znaczenia w tym zakresie Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Warszawie (1909 - 19146). Jednak ze względu na jej słabość finansową spółdzielnie kredytowe w coraz większym stopniu korzystały odtąd z kredytu refinansowego w Banku Polskim i Państwowym Banku Rolnym.

Po drugiej wojnie światowej pierwsze polskie banki państwowe, komunalne, spółdzielcze i prywatne, w tym także Bank Związku Spółek Zarobkowych S.A. w Poznaniu, wznowiły swoją działalność samorzutnie w miarę wyzwalań ziem polskich, kierując się wezwaniem władz państwowych do uruchamiania zdolnych do pracy zakładów i instytucji niezbędnych do pobudzania życia gospodarczego. Na bazie spontanicznie wznowionego aparatu bankowego, na ogół w formach organizacyjnych i na zasadach wykształconych przed 1939 r., władze państwowe ustaliły nową dwustopniową strukturę bankową oraz określiły zakres i podział kompetencji między bankami operacyjnymi, kierując się zasadą sektorowego podziału klientów i zasadą uniwersalności działalności kredytowej, usuwających czynniki konkurencji bankowej. Instytucje bankowe,

³³ *Sprawozdanie Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu za rok 1933; Mały Rocznik Statystyczny 1938*, Warszawa 1938, s. 210.

pozbawione przedwojennego dorobku kapitałowego i w tej sytuacji musiały być zasilane ze środków Ministerstwa Skarbu, które zastrzegało sobie daleko idącą ingerencję przy rozdziale kredytów" bankowych i kontroli celowości ich wykorzystania.

Z prywatnych banków akcyjnych tylko dwa uzyskały nadal koncepcję: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu i Bank Handlowy w Warszawie, których działalność obejmowała sektor prywatny. Minister skarbu na konferencji kierowników instytucji kredytowych, odbytej 10 II 1945 r. w Krakowie, określił ramowy zakres działalności kredytowej, a na takiej samej konferencji, odbytej 9 VIII 1945 r. w Warszawie, rozgraniczył bardziej szczegółowo kompetencje kredytowe poszczególnych banków. Postanowiono, że Bank Związku będzie kredytował drobny i średni przemysł prywatny, rzemiosło, mniejsze przedsiębiorstwa handlu hurtowego oraz spółdzielnie rzemieślnicze miejskie, pod warunkiem pisemnego potwierdzenia, że nie są one objęte kompetencją Banku Spółdzielczego „Społem” w Warszawie. W przypadku podejmowania przez państwo ogólnej akcji kredytowej na rzecz rzemiosła odpowiednie czynności powierzano Bankowi Związku, który wykonywał je poprzez własne oddziały oraz komunalne kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe. Wykroczenie poza ten zakres kompetencji dopuszczalne było tylko na specjalne zarządzenie Ministerstwa Skarbu oraz w przypadku braku w danej miejscowości i danym okręgu kompetencyjnie właściwej instytucji kredytowej, lecz zainteresowany bank musiał uzyskać na to zezwolenie Narodowego Banku Polskiego. Kredyty, udzielone niezgodnie z ustalonym zakresem kompetencji, podlegały przeniesieniu do właściwej instytucji przy najbliższym terminie płatności, przy czym kredyty wypowiedziane należało wymówić³⁴.

W pierwszych latach po wyzwoleniu Bank Związku Spółek Zarobkowych nie odgrywał większej roli, głównie z powodu utraconych podczas wojny funduszy własnych, powojennego zaniku skłonności do oszczędzania, określania przez ministra skarbu wielkości obiegu pieniężnego i rozmiarów kredytu redyskontowego, ograniczania gospodarki prywatnej, ułatwionego wzrostem ingerencji administracji państwowej związanej ze zlecaniem rozprowadzania kredytów państwowych przeznaczonych na z góry określone cele gospodarcze. Ingerencję administracji państwowej w dziedzinie pieniężno-kredytowej pogłębiono w 1947 r. poprzez ustawowe włączenie banków w ramy gospodarki planowej³⁵ i oparcie ich na

³⁴ *Kompetencje kredytowe banków*, Spółdzielczy Przegląd Bankowy 1945, nr 1 - 2, s. 11 - 15.

³⁵ Ustawa konstytucyjna z 19 II 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów RP (Dz. U. 1947 nr 18 poz. 71); ustawa o planie odbudowy gospodarczej (Dz. U. 1947 nr 53 poz. 285); dekret z 1 X 1947 r. o planowej gospodarce narodowej (Dz. U. 1947 nr 64 poz. 373).

prawnie określonych zasadach systemu finansowego³⁶ oraz wprowadzenie obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym i rozliczania się w formie bezgotówkowej³⁷. W ramach realizacji dekretów z 25 X 1948 r. o reformie bankowej³⁸ m.in. upaństwowiono wszystkie banki i podporządkowano je ministrowi skarbu jako jednemu nadrzędnemu ośrodkowi dyspozycyjnemu. Zlikwidowano wówczas niemal wszystkie istniejące dotychczas instytucje kredytowe, przy czym aktywa i pasywa Związku Spółek Zarobkowych w rachunku polskim decyzją ministra skarbu z 19 XII 1949 r.³⁹ przejął nowo utworzony Bank Rzemiosła i Handlu w Warszawie, który jako bank branżowy kredytował rzemiosło, drobny przemysł i handel w okresie od 1 I do 31 XII 1950 r. Natomiast aktywa i pasywa Banku Związku w rachunku starym i okupacyjnym podane zostały likwidacji, przeprowadzonej przez naczelnego likwidatora, dzięki czemu oderwano nowy aparat bankowy od przedwojennej i okupacyjnej działalności bankowej.

W rezultacie bezpośredniego zarządzania spółdzielczością przez administrację państwa socjalistycznego nastąpił nie tylko zanik życia samorządowego i ograniczenie w praktyce zasad spółdzielczych, lecz także rzeczywiste przekształcenie spółdzielni kredytowych w pomocniczy aparat banku państwowego, spełniającego wobec nich funkcje centrali finansowej, a w końcu również funkcje związku ideowego i rewizyjnego. Bezpośrednio po wyzwoleniu rolę spółdzielczych central bankowych spełniały Centralna Kasa Spółek Rolniczych dla spółdzielni rolniczych, w tym także kredytowych, oraz Bank Spółdzielczy „Społem” w Warszawie (1930-1946) dla pozostałych rodzajów spółdzielni. W 1945 r. obie te spółdzielcze centrale finansowe połączyły się w jeden Bank Gospodarstwa Spółdzielczego w Warszawie, spółdzielnię kredytową z ograniczoną odpowiedzialnością, (1945-1949), który rozpoczął działalność z dniem 1 VII 1946 r.⁴⁰ Bank Gospodarstwa Spółdzielczego był ogólnokrajową

³⁶ Uchwała R. M. z 21 VIII 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego (MP. 1947 nr 120 poz. 762).

³⁷ Dekret z 3 II 1947 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Dz. U. 1947 nr 16 poz. 61), uchwała K.E.R.M. z 20 V 1947 r. w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi lub pod zarządem państwowym oraz pomiędzy tymi przedsiębiorstwami a jednostkami budżetu państwowego i Związkiem Gospodarczym Spółdzielni R.P. Społem (w: K. Niemiński, *Nowy system regulowania należności w przedsiębiorstwach państwowych*, Spółdzielczy Przegląd Bankowy 1947, nr 7-8, s. 653 - 656).

³⁸ Dekret z 25 X 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych, dekret z 25 X 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego oraz dekret z 25 X 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. 1948 nr 52 poz. 410, 411 i 412).

³⁹ Dz. U. 1949 nr 63 poz. 505 i 506.

⁴⁰ Dekret KRN z 24 IV 1946 r. o przejęciu agend, majątku i zobowiązań Centralnej Kasy Spółek Rolniczych przez Bank Gospodarstwa Spółdzielczego (Dz. U. 1946 nr 18, poz. 120).

spółdzielnią wielooddziałową, który udzielał kredytu inwestycyjnego i obrotowego spółdzielniom, rolnikom i rzemieślnikom oraz koncentrował obroty pieniężne wszystkich spółdzielni i central gospodarczych. W ten sposób działały obok siebie oddziały i agentury Banku Gospodarstwa Spółdzielczego oraz spółdzielnie kredytowe, które faktycznie stały się uzupełnieniem i przedłużeniem aparatu centrali bankowej. Następnie funkcje spółdzielczej centrali bankowej spełniał Bank Rolny, z wyjątkiem okresu od 1 VIII 1953 do 31 VIII 1959 r., kiedy rolę tę spełniał Narodowy Bank Polski, a od 1 VII 1975 r. spełnia państwowo-spółdzielczy Bank Gospodarki Żywnościowej w Warszawie⁴¹. Połączenie w jednej instytucji zadań operacyjno-bankowych i zarazem centrali finansowej oraz rewizji związkowej wzmocniło rolę wymienionych central bankowych, lecz odbiło się niekorzystnie na dalszym rozwoju spółdzielni kredytowych⁴².

Wykonanie szczególnie napiętych obecnie zadań gospodarczych wymaga szerszego niż dotychczas wykorzystania form samopomocy pieniężnej rolników i rzemieślników, zrzeszonych w spółdzielniach kredytowych, dla przyśpieszenia wzrostu drobnej produkcji dóbr i usług przede wszystkim w małych miejscowościach. Koniecznym warunkiem wywiązania się z tych zadań, jak również rozszerzenia samopomocy i podniesienia sprawności finansowej spółdzielni oraz większego zbliżenia ich do członków jest udoskonalenie organizacji ruchu spółdzielczego, uwzględniające również utworzenie spółdzielczej centrali bankowej. Pozwoli to na oddzielenie czynności bankowych od rewizyjnych i ideowo-organizacyjnych, które obecnie spełnia łącznie Bank Gospodarki Żywnościowej, a co jest sprzeczne z zasadami prawidłowej kontroli i nadzoru. Doświadczenie ruchu spółdzielczego dowiodło, że ani banki prywatne, ani państwowe nie wywiązały się prawidłowo z roli spółdzielczej centrali bankowej. W warunkach polskiej gospodarki socjalistycznej koncepcja organizacyjna nowej centrali finansowej powinna zabezpieczać harmonijny wpływ ruchu spółdzielczego i władz państwowych na regulowanie sprawności finansowej związanych z nią spółdzielni, przez pośredniczenie pomiędzy nimi a państwowym systemem pieniężno-kredytowym. Dobrym przykładem może być zarysowana w tym opracowaniu tradycyjna wielkopolska koncepcja spółdzielczej centrali bankowej.

⁴¹ Statut Banku Gospodarki Żywnościowej w Warszawie (załącznik do uchwał Rady Ministrów z 27 VI 1975 r. w sprawie nadania statutu BGŻ oraz zasad opodatkowania tego Banku i zrzeszonych w nim banków spółdzielczych — MP. 1975 nr 23 poz. 144).

⁴² Rozwój i koncepcje organizacyjne spółdzielczości kredytowej i jej central związkowych i finansowych omówił bliżej: S. Ochociński, *Podstawy i zasady spółdzielczości kredytowej w Polsce Ludowej (W świetle doświadczeń „wielkopolskiego systemu spółdzielczego”)*, Zeszyty Naukowe AOE w Poznaniu 1984, seria II, z. 80.

IN THE CENTENARY OF ESTABLISHING THE CENTRAL BANKING BOARD
OF THE WIELKOPOLSKA SYSTEM OF CREDIT COOPERATIVES

Summary

In the centenary of establishing the Bank of Union of Commercial Partnerships in Poznań the article recalls the organizational and financial concept of one of the largest cooperative central finance boards in the world which was able to maintain its financial policies in a way reconciling contradicting interests of credit cooperatives and a huge joint-stock bank, although it had vast financial relations with the private economy and never used foreign capital.

In the years 1885 - 1934 the Bank of Union in Poznań was a multidivisional banking board of the Wielkopolska's cooperative system, existed in a form of joint-stock company with cooperatives and private persons as stock holders. The decisive influence of cooperatives on its functioning was facilitated by the original statutory solutions and a consequent adherence to cooperative principles. Consequently the member cooperatives were secured with proper bank liquidity and economic profitability in their indirect relation to the monetary market. It has performed entirely banking functions which were not linked to the union functions of patronage, auditing or to the function of central board of trade.

The presented features of the Bank decided the favorable development of the Wielkopolska credit cooperatives, yielding some influence on the movement of credit cooperatives in the People's Poland.